

## Historyczny dzień Ziemi Gnieźnieńskiej

Prastare miasto Gniezno przeżyło w tym roku dwa b. ważne w swej tysiącletniej historii dni. Pierwszy z tych dni to uroczystości świętowojeckie, drugi — przybycie Prezydenta Rzeczypospolitej i udekorowanie miasta najwyższym odznaczeniem państwowym — medalem I klasy i wielką wstęgą orderu Odrodzenia Polski. Z uroczystością dekoracji zbiegły się trzy inne, niemniej ważne w życiu Ziemi Gnieźnieńskiej i odrodzonej Polski demokratycznej a mianowicie: uroczyste wręczenie trzech sztandarów pułkom artylerii, stacjonującym w Gnieźnie, promowanie 500 absolwentów Szkoły Podchorążych na oficerów artylerii, oraz tradycyjne, obchodzone w r. b. centralnie w Gnieźnie doroczne Święto Ludowe. Uroczystości te stały się wielką manifestacją ludności nie tylko miasta i powiatu gnieźnieńskiego, ale całej Wielkopolski, manifestacją na rzecz zbratania odrodzonego Wojska Polskiego ze społeczeństwem. Święto to przekroczyło daleko ramy zwykłej manifestacji społeczno-politycznej. Stało się ono wielkim przeglądem naszego dorobku powojennego w dziedzinie organizacyjnej i społeczno-politycznej. Dni te zapisane zostaną niewątpliwie złotymi głóskami na karcie historii drugiego tysiąclecia i pozostawią niezatarte wrażenie w pamięci współczesnych.

Uroczystości niedzielne poprzedzone zostały w przeddzień występami chóru i baletu z Dywizji Kościuszkowskiej w sali Teatru Miejskiego. Dały one niecodzienne przedstawienie, wykonując kilka poważnych utworów wokalnoinstrumentalnych. W samym dniu uroczystości od samego rana dał się zauważyć wzmożony ruch. Ze wszystkich kierunków, nieprzerwaną falą nadjeżdżały samochody i autobusy, tudzież pojazdy konne, zwożące uczestników Święta Ludowego z okolicznych powiatów.

O godz. 10-tej, Rynek gnieźnieński wypełniły oddziały wojskowe i PW oraz niezliczony las sztandarów, z którymi przybyły liczne delegacje ludności wiejskiej i miejskiej. Poa zwartymi szeregami wojska i organizacji cały plac i przyległe ulice wypełniły tłumy publiczności. Na specjalnie zbudowanej trybunie ustawiono pięknie udekorowany ołtarz polowy.

Tuż przed godz. 11-tą nadjechał od strony ul. Dąbrowski Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut i Marszałek Polski Rola Żymierski w otoczeniu marszałka Sejmu Kowalskiego, ministra Widy-Wirskiego, wojew. Brzezińskiego, przedstawicieli Rządu i generalicji. U wylotu ul. Dąbrowski na Rynek powitał Dostojnego Gościa chlebem i solą p. o. prezydenta miasta p. Naskrent, a kilka dziewczyn w strojach narodowych wręczyło Panu Prezydentowi i Panu Marszałkowi wiązanki róż. Po powitaniu Prezydent R. P. odebrał raport od dowódcy Centralnej Szkoły Artylerii, gen. brygady Laszko, po czym przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych i PW. Z chwilą zakończenia przeglądu i wejścia Dostojnych Gości na trybunę rozpoczęła się Msza św. połowa, którą odprawił generałny dziekan Wojska Polskiego ks. pułk. Warchałowski w licznej asyście kapelanów wojskowych. Po ostatniej ewangelii wzbil się pod stropy niebios potężny chorał „Boże coś Polskę”, odpiewany przez wszystkich zebranych z towarzyszeniem orkiestry. Podczas Mszy św. stosowne utwory religijne wykonały trzy połączone orkiestry wojskowe pod batutą kpt. Grudo.

Gdy przebrzmiały echa chorału rozpoczął się uroczysty akt dekoracji herbu miasta Gniezna medalem i wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”. Do pięknie wyhaftowanego herbu mia-

### Na ul. Dąbrowskiego okradziono magazyn jubilerski

W I-sze święto w godzinach przedpołudniowych nieznanymi sprawcami dokonano włamania do składu zegarmistrzowskiego przy ul. Dąbrowskiego 6. Zuchwali złodzieje wtargnęli do wnętrza ze strony podwórza. Kupem złodziej padła wszystka biżuteria, zegarki oraz inne przedmioty srebrne znajdujące się w składzie. Z towaru znajdującego się w składzie ocalały jedynie przedmioty znajdujące się w oknie wystawowym. Dokładnej ilości skradzionego towaru nie zdołano dotąd ustalić. Dochodzenia w toku. (H)

sta, trzymanego na poduszce przez przewodniczącego M. R. N. p. Grotowskiego Prezydenta Rzeczypospolitej przypiął wielką wstęgę oraz medal a równocześnie zastępca przewodniczącego M. R. N. p. Piekarski odebrał z rąk Pana Prezydenta pisemny akt nadania Gnieznu tego wysokiego odznaczenia. Z kolei przewodniczący p.

Grotowski wręczył insygnia orderu p. o. prezydenta miasta p. Naskrentowi z prośbą o roztoczenie nad nimi opieki.

Dokonawszy tego historycznego aktu Pan Prezydent witany owacyjnie przez zebrane tłumy wszedł na trybunę i wygłosił entuzjastycznie przyjęte przemówienie.

### Przemówienie Prezydenta Bieruta

„Rodacy, Obywatele m. Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej, Oficerowie i Żołnierze Wojska Polskiego! Składamy dzisiaj hold miastu, które od zarania naszych dziejów ojczystych budziło w sercu każdego Polaka najgłębsze uczucia szacunku i dumy narodowej, uczucia czci i przywiązania

dla wielkich wspomnień naszej przeszłości historycznej.

Tu na ziemi prastarego Gniezna rozpoczął się przed tysiącem lat wielki i przedziwny proces kształtowania się naszych historycznych dziejów państwowych, narodowych i kulturalnych, któ-

rego wynikiem jest dzisiejsza Polska, dzisiejsza nasza kultura i dzisiejsza nasza rzeczywistość. Żadne inne z najstarszych miast Polski nie sięga tak głęboko w tradycje naszych dziejów narodowych, jak ten legendarny Gród Lecha, w obrębie którego święcimy dzisiejszą naszą uroczystość. Szczałki i wykopaliska wydobyte z ziemi, na której stoimy, świadczą, że już przed dwoma czy nawet trzema tysiącami lat żyli tu przedhistoryczni przodkowie nasi, których jesteśmy potomkami z krwi, pochodzenia i ducha. Stoimy na ziemi, która zawsze w przeszłości, dokąd tylko potrafiła sięgnąć wysiłki badawcze wiedzy ludzkiej — była ziemią polską, ziemią naszych przodków. Tu w Gnieźnie była pierwsza historyczna stolica państwa Polaków. Znajdujemy się więc (Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Francji grozi strajk powszechny

### Rząd grozi użyciem siły Mobilizacja pracowników gazowni i elektrowni

PARYŻ (API)

Rząd francuski wydał w sobotę rozporządzenie o zajęciu przemysłu gazowego i elektrycznego w związku ze strajkami, jakie ogarniają ten przemysł i stałymi żądaniem zwiększenia płac.

Francuski związek pracowników chrześcijańskich dał wyraz swej solidarności z federacją pracowników gazu i elektryczności, która od CGT nie zgadzając się na przyjęcie rozporządzeń władz przeciw pracownikom, podczas gdy rząd — jak oświadcza rezolucja związku — zachowuje się biernie wobec spekulantów.

Związki zawodowe pracowników gazu i elektryczności zamierzają ostro protestować, jeśli kierownicy CGT będą wystawieni na jakieś przykrości.

WARSZAWA (P. R.)

W niedzielę wszedł w życie dekret rządu francuskiego o zmobilizowaniu pracowników gazowni i elektrowni. Mimo tego dekretu związków zawodowe nie cofnęły wobec swoich członków nakazu zwolnienia tempa pracy. We środę ma się odbyć 24-godzinny strajk

gazowni i elektrowni. Po strajku tym, jeżeli wysunięte przez zw. zawodowe żądanie o podwyżkę płac nie zostanie przez rząd francuski uwzględnione, ogłoszony ma być strajk powszechny.

Premier Ramadier oświadczył, że w wypadku rozpoczęcia strajku powszechnego rząd użyje siły.

Większość socjalistów francuskich żąda od sekretarza generalnego partii socjalistycznej zwolnienia zjazdu partyjnego, poddając jednocześnie krytyce społeczną i gospo-

darczą politykę rządu. Prasa francuska podkreśla, że w razie zwolnienia zjazdu partii socjalistycznej należy się liczyć z możliwością wysunięcia żądania dymisji premiera Ramadiera. Generalny sekretarz francuskiej federacji pracy w wywiadzie udzielonym korespondentowi jednego z dzienników oświadczył, że ostatnie posunięcia rządu francuskiego godziły w interesy robotników. Posunięcia te nie są niczym usprawiedliwione i związki zawodowe będą walczyły nadal o swoje prawa.

## W Indiach płoną świątynie i leje się krew

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi z Lahore, że przed wielkim świętem religijnym Sikhów w stolicy Pendżabu zaczęły się zamieszki, które pociągnęły za sobą 108 zabitych. Pożary w tym okresie wyrządziły straty w wysokości 1 miliona funtów szterlingów. Kompletnie spaliło się 150 budynków, w tym około 12 świątyni.

W przewidywaniu podziału Indii, szereg kapitalistów, banków i towarzystw ubezpieczeniowych hinduskich przenosi swe biura z Lahore do Delhi, lub innych prowincji, znajdujących się pod administracją kongresu.

NEW DELHI (API)

W czasie zamieszek, które odbyły się przed gmachem dworca głównego w dzień powrotu Gandhi'e-

go do New Delhi, 24 osoby zostały ciężko ranne. Krwawe zajścia wywiązały się pomiędzy członkami hinduskiego komitetu Ocelebia i gwardią muzułmańską.

### Widmo głodu

NEW DELHI (API)

Dr Kojendra Brasad oświadczył przedstawicielom prasy, że Indie będą zmuszone prosić o zboże ZSRR, gdyż kontyngent ryżu przyznany temu krajowi przez międzynarodową radę żywnościową jest niewystarczający dla usunięcia niebezpieczeństwa głodu.

### Anglianie spieszą się z oddaniem władzy w ręce Hindusów

Rząd brytyjski odbył posiedzenie, na którym omówione zostały i zatwierdzone główne wytyczne pełnomocnictw wicekróla Indii admirała Mountbattena w sprawie przekazania władzy w Indiach w ręce przedstawicieli narodu hinduskiego. Sam lord Mountbatten nie brał udziału w obradach rządu brytyjskiego. Korespondent agencji Reutera donosi z New Delhi, że w indyjskich kołach politycznych nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do rozmów londyńskich wicekróla. Przepuszcza się bowiem powszechnie, że plan brytyjski przekazania władzy w Indiach nie będzie zrealizowany w terminie zapowiedzianym, tj. do czerwca 1948 roku.

## Morderca więźniów w Oświęcimiu i własnej rodziny aresztowany

BERLIN (PAP)

W Losbau w Saksonii aresztowano b. komendanta obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — Oswalda Kaduka, który w czasie

ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku zabił własnoręcznie strzałami w tył głowy ponad 1600 więźniów. Kaduk przynależał do popełnionych przestępstw i dodał, że w czasie ucieczki zabił również całą towarzyszącą mu w ucieczce swoją rodzinę. Aresztowanie Kaduka umożliwiło uzupełnienie listy b. członków organizacji SS poszukiwanych przez władze alianckie.

## Kryzys żywnościowy w Niemczech osiągnął swoje największe nasilenie

BERLIN (PAP)

Na ostatniej konferencji prasowej, która odbyła się w gmachu Głównego Amerykańskiego Zarządu Wojskowego, gen. Clay wypowiedział się o sytuacji żywnościowej w strefach zachodnich. Gen. Clay stwierdził, że zapasy w obu strefach wystarczą tylko na 3 i pół tygodnia i

Kryzys osiągnął swoje największe nasilenie. Władze amerykańskie mają nadzieję, iż sytuacja wkrótce się wyjaśni. Zależne to będzie od wzrostu transportu z Ameryki oraz od ujawnienia zapasów zboża, znajdującego się u rolników. Gen. Clay nie ma większych nadziei na możliwość importu żywności dla Niemiec z innych krajów Europy, bowiem trudno będzie na ten cel zdobyć kredyty dolarowe.

Jak donosi „Der Abend” dostawy reparacyjne z Niemiec zachodnich mają być przeprowadzone według nowego programu i znacznie przyspieszone. Ze zdemontowanych obecnie urządzeń fabrycznych ponad 3300 pozycji przeznaczonych

jest dla 15 różnych państw, zaś 388 dla Związku Radzieckiego.

Przeszło 2 tys. b. niemieckich marynarzy i oficerów marynarki zgłosiło się w Hamburgu na specjalne kursy dla przyszłych załóg 75 statków typu „Liberty”, które mają wozić żywność z Ameryki do Niemiec.

W Meissen nastąpiło otwarcie II kongresu „Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej”. Na kongres przybyły delegacje zagraniczne, jak jugosłowiańska, szwajcarska, czechosłowacka i brytyjska. Spodziewane jest przybycie przedstawicieli młodzieży radzieckiej i amerykańskiej. Drugi kongres „Wolnej Młodzieży Niemieckiej” będzie obradować pod hasłem walki z faszyzmem.

Związki zawodowe w Remscheid proklamowały nową demonstrację na znak protestu przeciwko sytuacji żywnościowej. W demonstracji mają wziąć udział robotnicy wszystkich zakładów, urzędnicy, a nawet uczniowie szkół.

W lesie pod Heidelbergiem znaleziono zwłoki urzędnika amerykańskiego ministerstwa wojny

i pewnej młodej kobiety niemieckiej. Jak wynika z dochodzenia, Niemka zastrzeliła Amerykanina, a potem sama popełniła samobójstwo. Niemkę zidentyfikowano jako Katarzynę Ruf, uchochdziła ona za narzeczoną Amerykanina.

### Żołnierze polscy wracają do kraju

PARYŻ (PAP)

205 żołnierzy i oficerów polskich z obozu wojskowego Lanncy pod Lille przybyło do Calais, aby po dokonaniu formalności demobilizacyjnych w Anglii, powrócić wraz z rodzinami do kraju.

### Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (P. R.)

Najbliższe posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w piątek, dnia 30 maja o godz. 10-tej.







